

Komisja Europejska straszy Budapeszt sankcjami za sfinansowanie ogólnokrajowej kampanii promującej ochronę życia dzieci w prenatalnej fazie rozwoju za pieniądze pozyskane z funduszy unijnych. Elementem kampanii były m.in. plakaty ze zdjęciem kilkumiesięcznego dziecka w łonie matki, które rozwieszono w całym kraju. Cały projekt kosztował Węgrów ponad 400 tys. euro, z czego blisko 80 proc. pokryły fundusze pochodzące z unijnego programu o nazwie PROGRESS, wydzielonego w ramach budżetu na promocję zatrudnienia oraz solidarności w Europie. Władze UE natychmiast obwieściły, że w promowaniu „solidarności”, tak jak pojmuje ją program PROGRESS, nie mieści się ochrona życia dzieci poczętych. Dlatego też nakazano rządowi w Budapeszcie natychmiastowe zamknięcie kampanii (Nasz Dziennik).

Europa starzeje się i wymiera. Gdy ten proces utrzyma się na obecnym poziomie, to w przewidywalnej przyszłości, Europejczycy w Europie staną się skansenem zniedołężniałych starców doglądanych przez muzułmanów. A stanie się to na własne życzenie „mędrców” z Brukseli.